

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa. —

C. K. Rząd krajowy nadał opróżnione miejsce Inżyniera cyrkulowego, Józefowi Jantsch, rysownikowi przy Dyrekcji budowniczej.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Królestwo Polskie.

Dziennik praw zawiera następujące, uchwalone na ostatnim Sejmie i przez Króla Jmci sankcjonowane prawa:

Prawo względem zmiany artykułu 127 prawa sejmowego o hypotekach z roku 1818, oraz względem dowodów legitymacyi przez świadków.

Art. 1. Przepisy artykułu 127 prawa sejmowego z roku 1818 o ustaleniu własności dóbr nieruchomości, o przywilejach i hypotekach zmieniają się w sposób następujący:

- 1) Termin ogólny roczny skraca się do miesiący sześciu;
- 2) Wiadomość o otwarciu spadku ogłaszana będzie tylko dwa razy z przerwą trzymiesięczną przez Dziennik właściwy Wojewódzki, tudzież Dziennik powszechny, lub Gazetę, do ogłoszenia obwieszczeń tego rodzaju przez rząd upoważnioną.

Art. 2. W przypadkach, w których dla niedostateczności dowodów pisemnych, prawo dozwala legitymacyją opierać na zeznaniu świadków, powinien zgłaszający się do spadku, przedmiotem hypoteki będącego, złożyć zwierzchności hypotecznej ich spis, wymieniając w nim imię, nazwisko, stan i zamieszkanie każdego świadka.

Art. 3. Jeżeliby się spór o legitymacyją między osobami interes w tym mającemi wytoczył, zwierzchność hypoteczna słuchanie świadków odeśle podług artykułu 129 prawa sejmowego o hypotekach do drogi spornej.

Gdyby zaś spór nie było, zwierzchność hypoteczna powierzy słuchanie pod przysięgą świadków członkowi z grona swego, lub innemu sędziemu, sama zaś roztrząsać będzie dostateczność zeznań.

Świadkowie nie mogą być przez zwierzchność hypoteczną, lub upoważnionego od niej Sędziego słuchani, jak tylko po upłynieniu terminu w ogłoszeniu wskazanego, i za przypozwaniem osób interes w tym mających, jeżeli się jakie na terminie zgłoszą.

Po rozważeniu niniejszej uchwały i po nadaniu jej mocy prawa przez Sankcycją Naszę Królewską, stosownie do artykułu 150 statutu organicznego o reprezentacyi narodowej, zalecamy i rozkazujemy, aby to prawo, stwierdzone wielką pieczęcią Stanu, umieszczone było w Dzienniku Praw i przesłane do Senatu, Rady Stanu, Komisyyjów rządowych i wszystkich władz krajowych, w szczególności zaś zalecamy Komisyyi rządowej sprawiedliwości, prawo niniejsze jako mające wszelką moc obowiązującą ogłosić.

Prawo o służebnościach pastwiska i wrębu.

Art. 1. Służebności pastwiska lub wrębu istnieć tylko mogą na mocy tytułu, zatem ani domniemywane, ani też przedawnieniem nabywane być nie mogą, wyjąwszy przypadek przewidziany ustępem 2. artykułu 691. kodexu cywilnego, z zastrzeżeniem oraz przepisów prawa hypotecznego z roku 1818. O ile zaś rozciągłość i sposób ich używania nie są oznaczone, o tyle przepisy następujące służyć będą za prawidło.

Art. 2. Służebność pastwiska, bądź na otwartych miejscach, bądź w lesie, nie odejmuje właścicielowi gruntu, też służebnością obciążonego, wolności urządzenia gruntów i lasów służebnością obciążonych, i ciągnięcia z nich korzyści. Co do rodzajów bydła, wyboru miejsca na pastwisko, i czasu, w którym jaki rodzaj bydła ma być pasany, wykonywający służebność stosować się będzie do zaprowadzonego przez właściciela urządzenia gruntów i lasów.

Wszystko to z zastrzeżeniem przepisu artykułu 701. kodexu cywilnego.

Art. 3. Służebność pastwiska, chociażby ciążyła szczególnie oznaczone miejsce, nie odejmuje wszakże wolności pasania na niem bydła, należącego do gruntu też służebnością obciążonego, i nie rozciąga się do innych użytków prócz samego pasania.

Wykonywający służebność, bydła zarażonego

na pastwisko służebności ulegające puszczać nie może.

Art. 4. Ilość bydła, jaka na pastwisku służebnością obciążonem pasaną być ma, i zachowaniu przedewszystkiem przepisów artykułu 2. miarkowana być powinna, podług takiej potrzeby gruntu służebność wykonywającego, jaka była przy ustanowieniu téjże służebności.

Gdyby zaś stan ówczasowy potrzeby wiadomym być nie mógł, ilość bydła ustanowioną zostanie w stosunku potrzeby obu gruntów, z większym jednak względem na potrzebę gruntu służebnością obciążonego.

Art. 5. Wykonywający służebność pastwiska w ogóle na całej dziedzinie, nie może wszakże pasać na miejscach, które do paszenia zdolnymi nie były, a później przez właściciela gruntu służebnego do tego paszenia uzdolnione zostały.

Art. 6. Służebność wrębu nie odejmuje właścicielowi lasu tąż służebnością obciążonego, wolności urzędzenia tegoż lasu, ze względem na ciągłe i stopniowe jego odradzanie się. W takim razie przy wykonaniu prawa wrębu, co do rodzaju drzewa, oraz co do miejsca, gdzie, i czasu, w którym takowe pobierane być ma, do pomienionego urzędzenia stosować się należy.

Wszystko to z zastrzeżeniem przepisu artykułu 701. kodexu cywilnego.

Art. 7. Ilość i rodzaj pobierać się mającego drzewa, bądź na budowlę, bądź na opał, bądź na porządki gospodarckie, przy zachowaniu przedewszystkiem przepisu poprzedzającego artykułu, miarkowaną będzie według rozporządzeń artykułu 4. prawa niniejszego.

Art. 8. Właścicielowi gruntu albo lasu, obciążonego służebnością pastwiska, czy to rozciągłość i sposób jej używania w myśl artykułu 1. są oznaczone lub nie, służy prawo domagania się u Sądu uwolnienia od niej, za wynagrodzeniem pieniężnym. Sąd po wysłuchaniu stron obu, jeżeli uzna że właściciel służebność wykonywający, bez téj służebności obejść się może, przeznaczy mu za téż służebność wynagrodzenie pieniężne, w przeciwnym przypadku spłacenia służebności odmówi.

Art. 9. Właścicielowi lasu obciążonego służebnością wrębu, czy to rozciągłość i sposób jej używania w myśl artykułu 1. są oznaczone lub nie, służy prawo domagania się u Sądu uwolnienia od niej za wydzieleniem części lasu, obciążonego na własność dla wykonywającego służebność. Sąd oceniwszy prawa i powody stron obu, jeżeli uzna że właściciel służebność wykonywający bez niej obejść się może, wydzieli część lasu obciążonego na własność stronie pra-

wo służebności mającej. W przypadku przeciwnym uwolnienia od służebności odmówi.

Art. 10. W każdym razie to wynagrodzenie pieniężne lub wydzielenie części lasu ustanowione będzie za pośrednictwem biegłych z uwagą na przepisy artykułu 4 i 7. prawa niniejszego.

Art. 11. Na przyszłość żadne służebności pastwiska, lub wrębu, stanowione być nie mogą, jak pod warunkiem, iżby w akcie ustanowienia ich oznaczone były ilość i rodzaj bydła, ilość i rodzaj drzewa, tudzież sposób wykonywania tychże służebności.

Po rozważeniu niniejszej uchwały, i po nadaniu jej mocy prawa przez Senację Naszą Królewską, stosownie do artykułu 150 statutu organicznego o reprezentacji narodowej, zalecamy i rozkazujemy, aby toż prawo, stwierdzone wielką pieczęcią Stanu, umieszczone było w Dzienniku Praw i przesłane do Senatu, Rady Stanu, Komisji Rządowych i wszystkich władz krajowych, w szczególności zaś zalecamy Komisji Rządowej Sprawiedliwości, prawo niniejsze jako mające wszelką moc obowiązującą ogłosić.

Dan w zamku Naszym Królewskim w Warszawie, dnia 16/28. Czerwca, roku pańskiego tysiąc osmset trzydziestego, a panowania Naszego piętego.

(podp.) Mikołaj.

(Prawo o włoczęgach i t. d. umieścimy w przyszłą Środę.)

Francyja.

Dodatek nadzwyczajny do *Journal de Francfort* z dnia 2. Sierpnia zawiera urywkowe wyjątki z gazet paryżkich, mianowicie: z *Moniteur*, *Courrier Francais* i *Journal du Commerce* z d. 29. i 30. Lipca. — Pierwszy artykuł z *Moniteura* donosi o mianowaniu tymczasowego rządu, złożonego z ośmiu Członków Izby Deputowanych właśnie co przez Króla rozwiązanej (obacz N. 92. Gazety naszej). — Drugi artykuł zawiera następującą proklamacyją: Drodzy sercu mojemu współobywatele i waleczni koledzcy! Ufnosć Paryżanów powołuje mię jeszcze raz na dowódcę zbrojnej siły. Z uległością i radością przyjąłem poruczone sobie obowiązki, i jak w roku 1789. tak teraz pokrzepia mię chlubne przyznanie szanownych moich, w Paryżu zgromadzonych towarzyszy. Nie czynię tu wyznania wiary; mój sposób myślenia jest wiadomy. Postępowanie Paryżanów w tych ostatnich dniach doświadczenia, teraz bardziej, niż kiedykolwiek napęlnia mię dumą, że stoję na ich czele. Wolność zwycięży, albo my wszyscy wspólnie zginiemy. Niech żyje wolność! Niech żyje ojczyzna! *Lafayette.*

Jedna z wyżej wymienionych gazet donosi: Były trębacz strzelców królewskiej gwardyi, za-

tnął najpierwszy, trzykolorową chorągiew na wieży *St. Germain l'Auxerrois*. Został ów rękę raniony.

List prywatny z Paryża z dnia 30. Lipca, umieszczony w wyżej wymienionym Dodatku do *Journal de Francfort* donosi, że oprócz dwóch pułków, które się poddały, nie masz w Paryżu ani jednego żołnierza wojsła regularnego. Żadnej innej siły zbrojącej nie ma w Paryżu, oprócz gwardyi narodowej, pod wodzą *Lafayette'a*. — Gwardya narodowa zajęła pałace królewskie *Louvre* i *Tuileries* i utrzymuje porządek. Mówią, że Król wyjechał do *Lille* (inne wiadomości utrzymują, że się znajduje w *Chartres*).

Messenger des Chambres z dnia 1. Sierpnia donosi: Tymczasowa Komisya rządowa, ustanowiona przez obecnych w Paryżu deputowanych, poruciła urząd Namiestnika Królestwa (*Lieutenant-General du Royaume*) Xiążęciu *Orleans*, który ten urząd przyjął i podług Dziennika *les Temps* na dniu 31. Lipca do Paryża zjechał, i ozdobiony kolorami narodowemi ludowi się ukazał, a potem tego samego dnia następującą wydał proklamacyją: »Mieszkańcy Paryża! Zgromadzeni w tej chwili w Paryżu deputowani Francyi, objawili mi życzenie, abym przybył do stolicy Państwa i objął urząd Namiestnika Królestwa.«

Nie wahałem się dzielić wasze niebezpieczeństwa, stanąć pośród walecznego ludu i dołożyć wszelkich usiłowań, aby was uchronić od udręczeń wojny domowej i od anarchii.«

»Powracając do Paryża z chlubą przywdziałem świetne kolory, któreście znówu przyjęli i które ja sam przez długi czas nosilem.«

»Izby się zgromadzą i naradzać się będą nad środkami zabezpieczenia panowania ustaw i praw narodu.«

»Konstytucya będzie na przyszłość prawdą.«

(Podpis:) »Ludwik Filip *Orleans*.«

Ten sam Dziennik donosi: Mianowani są Ministrami: wojny: Jenerał *Gérard*; spraw wewnętrznych: *Duc de Broglie*; zewnętrznych: *Bignon*; sprawiedliwości: *Dupont de l'Eure*; skarbu: Baron *Louis*; marynarki: Admirał *Rigny*; oświecenia: *Guzot*.

Courrier du Bas-Rhin (Kuryjer niższego Renu, gazeta wychodząca w Strasburgu) z d. 31. Lipca, donosi oprócz tego, cośmy z niej o zdarzeniach zaszłych w Paryżu do dnia 29. z. m. umieścili, jeszcze następujące szczegóły: Podług listów prywatnych, nadeszłych z Paryża do kilku tutajszych domów handlowych, paryżka gwardya narodowa na przedce utworzona wynosi 30, do 40 tysięcy ludzi. — Tysiąc innych biega wieści, któ-

rym atoli, dla ich niepewności, nie można wierzyć. Zupelna spokojność w Strasburgu nie była dotąd przerwana; jednak dręcząca trwoga doszła do najwyższego stopnia: Wczoraj w wieczór i dzisiaj rano zgromadzili się wyborcy i przedniejsi miasta obywatele, celem porozumienia się względem sposobów zapobieżenia mogącym zająć nieładom. Władze rządowe trzymają się roztropnej obojętności. — Admistracyja rządowa wydała właśnie rozkaz zaniechania, z powodu zaszłych obecnie krytycznych wypadków, publicznej uroczystości, która miała się jutro odprawić na błoniu *Ruprecht*. — O pół do dziewiątej w wieczór. — Nie przybył jeszcze do tej chwili Kuryjer z Paryża, który zwyczajnie między 3. i 4. godziną po południu przybywa. Wszystkie ulice około domu pocztowego napelnione są ludem; trwoga doszła do najwyższego stopnia. Zaklinamy naszych współobywateli na święte interesa wspólnej ojczyzny, aby się nie oddalali od swego umiarkowania i od swej spokojności, przynoszącej tyle zaszczytu ich charakterowi. Za kilka chwil dowiemy się, w jaki sposób los nasz został rozstrzygnięty.

Dostrzegacz Austryjacki z d. 14. b. m., któryśmy właśnie co odebrali, zawiera odebraną w Wiedniu przez nadzwyczajną sposobność mowę, którą Xiążę *Orleans* Namiestnik Królestwa zagał dnia 3. Sierpnia Izby Parów i Deputowanych. Na końcu tej mowy oświadcza Xiążę, że przełoży Izbom, skoro się stanowczo urządzi, abdykcyje Króla Karola X. i Ludwika Antoniego Delfina Francyi, które odebrał dnia 2. b. m.

Journal des Debats, Constitutionnel i *Messenger des Chambres* z dnia 3. b. m. donoszą z Paryża dnia 2. b. m; Margrabia *de Laroche-Jaquelein* Par Francyi przybył dziś do Paryża, celem żądania w imieniu Karola X. dla niego i jego rodziny straży bezpieczeństwa (*sauve-garde*). Wyznaczono 5 Komissarzy, którzy go aż do granic Królestwa odprowadzić mają.

Ameryka.

Oto jest treść z 167 artykułów, z wielu podziałami składającej się nowej konstytucyi rzeczywolitej kolumbijskiej, przez kongres i władzę wykonawczą podpisanej: »Religija katolicka jest religija kraju, a żadna inna nie ma być cierpiana. — Wszyscy Kolumbijanie, jakiegobądź majątku lub zatrudnienia, w obliczu prawa są równi. Żadne urzędy, honory lub godności nie są dziedziczne. Wszystkie osoby mają równe prawo obierać na urzędy i być obranemi, skoro są obywatelami i potrzebne posiadają własności. Po roku 1840 nikt nie może prawa obywatelskiego używać, kto nie umie czytać i pi-

sać. Kto zaś oddaje się pijaństwu, będzie w używaniu praw obywatelskich zawieszony. — W każdej parafii odbyć się ma co 4 lata zgromadzenie do wybrania parafjalnych wyborców. Głosujący muszą być mieszkańcami parafii i posiadać prawo obywatelskie. Wyborcy mieć powinni posiadłość w wartości 1500 dolarów, lub rocznego dochodu z innego użytecznego zatrudnienia 2 do 300, albowież pensyi 400 dolarów. Do wyborców różnych prowincyj należy obiór Prezesa i Wice-Prezesa swojego zgromadzenia, tudzież wysłać się mających od prowincyi do Kongressu Senatorów i Reprezentantów. Zgromodzenie wyborców nie może Senatorom i Reprezentantom żadnych instrukcyj udzielać. — Kongres zgromadza się corocznie w d. 2. Lutego i obrady jego trwają 90 dni, jest jednak mocen przedłużyć swoje posiedzenia do 30 dni, jeżeli sprawy publiczne wymagają tego będą. Władza Kongressu jest prawie taka sama, jak Kongressu północnej Ameryki. Wyłącznym jego zatrudnieniem jest, oznaczyć publiczne wydatki, nałożyć potrzebne podatki, zaciągać długi na kredyt publiczny, roczny skład lądowej i morskiej siły na rok następny oznaczyć, wojnę wypowiedzieć i t. d. Prezydent ma równe prawo, jak Prezydent północnej Ameryki, wstrzymać bile, które przez obie Izby przeszły, zamiast na 10 na 15 dni. — Senatorowie mieć muszą lat 40 skńczonych, posiadać własność w wartości 8000 dolarów lub roczny dochód z jakiegobądź użytecznego zatrudnienia 1000 do 1500 dolarów. Obieranemi są na lat 3 z tém oznaczeniem, że co dwa lata czwarta ich część wychodzi, a nowo obrani na ich miejsca następują. Każda prowincyja obiera jednego Senatora, a z 40,000 mieszkańców obierany jest jeden Reprezentant. — Reprezentanci posiadać muszą własność wartości 4000 dolarów lub roczny dochód z jakiegobądź użytecznego zatrudnienia 500 do 800 dolarów. Urzędowanie trwa lat 4; co dwa lata wychodzi ich połowa; wiek ich oznaczony jest lat 30. Prerogatywa ich jest, iż z własnej woli lub na podanie jednego z obywateli zaskarżyć mogą o zbrodnią kraju na mocy 87go artykułu Prezydenta i Wice-Prezydenta, skoroby czynili zamach przeciw wolności lub niepodległości Kolumbii; skoroby okazali zamysł obalenia Konstytucyi i rządu Rzeczypospolitej, lub wzbraniłi się zatwierdzenia uchwał Kongressu, które już były od Władzy wykonawczej zwrócone i powtórnie większością dwóch trzech części na nowo uchwalone. — Do Izby Reprezentantów należy także oskarzenie Ministrów, Radzców Stanu, Prokuratorów i Członków naj-

wyższego sądu, jeżeli się stali winnemi w wykonywaniu swoich obowiązków. — W przypadku, gdyby w wyborczych zgromadzeniach nie nastąpiła zgoda na Prezydenta, tedy Kongress obiera go z trzech kandydatów, którzy mieli najwięcej głosów. Prezydent i Wice-Prezydent muszą być rodowitymi Kolumbijczykami, mieć lat 40 skńczonych i przed wyborem mieszkać najmniej 6 lat w Rzeczypospolitej. Obierani są na lat 3, lecz zaraz po ukończeniu tego czasu nie mogą być na nowo wybrani. — Prezydent ma prawo mianowania Ministrów i Radzców Stanu, tudzież za zniesieniem się z Senatem: Członków najwyższego sądu, Arcybiskupów i Biskupów, nakoniec dowódców wojska i floty; bez wyraźnego zezwolenia Kongressu nie może siłą lądową, ani morską osobiście dowodzić; w takim zaś przypadku Wice-Prezydent odbywać będzie władzę wykonawczą. — Nie może żadnego Kolumbijczyka wyuzuć z wolności lub nałożyć na niego kary; nie może wstrzymać postępowania sądowego, zabronić nakazanych przez Konstytucyja wyborów, ani Izby rozwiązać. Po ukończeniu swojego urzędowania nie może aż w rok wyjechać z kraju, aniteż w innej części Rzeczypospolitej, prócz stolicy, odbywać swojej władzy. Wyjawszy powyżej wymienione przypadki zbrodni kraju, Prezydent nie może być do żadnej odpowiedzialności pociągany. — Władza wojskowa podlega władzy cywilnej, a jej Szefowie ustawom i rozporządzeniom Rzeczypospolitej. Prowincyjami zarządzają departamentowi Prefekci przez Prezydenta mianowani. — Każdemu uwięzionemu Kolumbijczykowi sędzia powinien w 12 godzin podać przyczynę uwięzienia. — Kara konfiskaty jest zniesiona. — Wszyscy Kolumbijczycy mają prawo do objawienia swych myśli i umiemań drukiem, bez żadnej cenzury, z odpowiedzialnością w drodze prawa. Dóm każdego Kolumbijczyka jest nietykalny i nie może być naruszony, jak tylko w inieniu prawa, na przepisane wypadki. Tajemnica listów jest nietykalną: żaden list nie może być na poczcie otwarty. — Dług narodowy jest zaręczony. — Prawa Kongressu do zmiany Konstytucyi nie mają rozciągać się do kształtu rządu, który zawsze być ma popularny, reprezentacyjny, obieralny i odpowiedzialny.

WIDOWISKA we LWOWIE.

Teatr niemiecki. — Dziś: Teatr zamknięty. —
Jutro: *Götz von Berlichingen, mit der eisernen Hand.* Schauspiel in 5 Aufzügen.